**Wraz z Ministerstwem Środowiska zachęcamy do kompostowania**

Odpady zielone są dużym obciążeniem finansowym dla systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Jedną z najprostszych metod obniżenia kosztów funkcjonowania tego systemu jest kompostowanie „u źródła”. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do skorzystania z takiego rozwiązania, które ma ogromny wpływ na wysokość opłaty za odpady. Przypominamy, że trawa czy liście nie mogą trafiać do kubła na odpady zmieszane. A docierają do nas sygnały, że tak się niestety dzieje, dlatego wzmożone zostaną kontrole w zakresie prawidłowej segregacji odpadów.

Ponad połowę domowych odpadków stanowią odpady organiczne. Zamiast wyrzucać do pojemników na odpady mieszane możemy wykorzystać je jako kompost w swoich ogródkach czy na działkach. Kompost możemy produkować samodzielnie, co nie jest skomplikowane, a daje ogromną satysfakcję. Z jednej strony mamy pewność najlepszej pielęgnacji naszych roślin, z drugiej pozytywnego działania na rzecz środowiska.

Kompost stosowany w ogrodzie wzbogaca glebę w próchnicę, która sprawia, że ta staje się przewiewna i pulchna. Jest nie tylko bogatym źródłem materii organicznej, ale też najtańszym i naturalnym materiałem do użyźniania gleby. Ponadto eliminuje zagrożenie przenawożenia lub zatrucia środowiska.

Jak kompostować odpady organiczne?

Kompostownik można kupić gotowy lub zrobić go samemu np. ze starych palet czy drewnianych belek (bez dna), które wkopujemy w ziemię i uzupełniamy kolejnymi warstwami odpadków. Stawiamy go w miejscu zacienionym, żeby za szybko nie wysychał. Pierwszą warstwę możemy podsypać wartościową ziemią ogrodową – ze sklepu lub poprzedniego kompostownika, jeśli taki prowadziliśmy. Na kolejne warstwy wrzucamy np. skoszoną trawę, chwasty po wypieleniu ogrodu, zgrabione liście i drobne gałęzie, resztki owoców, skorupki jaj, odpadki kuchenne pochodzenia roślinnego, a nawet popiół z ogniska (pod warunkiem, że palimy drewno).

Są również odpady, których na kompost wyrzucać nie powinniśmy. Mowa tu w szczególności o kolorowych czasopismach, kościach i resztkach mięsnych czy zainfekowanych roślinach ogrodowych.

Jeśli chcemy przyspieszyć proces rozkładu, przesypujemy warstwy żyzną ziemią. Całość możemy przykryć workiem jutowym, co zapewni ciepło i odpowiednią wilgotność. W czasie suszy podlewając rośliny nie zapominamy też o kompostowniku. Uważajmy jednak z ilością wody, bo przelany kompostownik może zacząć gnić. Gdy tylko poczujemy nieprzyjemny zapach, należy po prostu przełożyć kompostownik warstwami chłonącymi wilgoć np. kulkami papieru czy wytłoczkami po jajach. Co kilka miesięcy trzeba kompost przemieszać, aby zapewnić odpowiednie napowietrzenie.

W ten prosty sposób już po około 5-6 miesiącach możemy uzyskać produkt gotowy do wykorzystania w naszych uprawach. Dojrzały kompost poznajemy po ciemnobrunatnej barwie i jednolitej strukturze (bez fragmentów roślin) oraz miłym zapachu świeżej ziemi.

Źródło: [www.mos.gov.pl](http://www.mos.gov.pl)